

Studenci AGH przedstawiają możliwości kształcenia i perspektywy zawodowe za granicą (2)

## Fińskie horyzonty

Mimo bliskiego położenia geograficznego pod wieloma względami Finlandia znacznie różni się od naszego kraju. Kожarzymy ją zazwyczaj z saunami, białymi nocami i niewielką ilością słońca zimą, a także z wysokim poziomem rozwoju gospodarczego i standardem życia. Jeśli chodzi o geodezję, to – co może wydać się zaskakujące – tylko jedna uczelnia w tym kraju kształci przyszłych geodetów, a co roku studia w tym zakresie rozpoczyna zaledwie około 20 osób.



**W** Finlandii funkcjonują szkoły zawodowe (*vocational school*), które są odpowiednikami polskich techników geodezyjnych. Nauka w nich trwa trzy lata i kończy się uzyskaniem dyplomu kartografa. Niestety, wykształcenie na tym poziomie nie daje zbyt dużych perspektyw, dlatego ponad 90% młodych Finów podejmuje studia wyższe w celu zdobycia lepszych kwalifikacji zawodowych.

Przyszłych geodetów kształci w tym kraju tylko jedna uczelnia, jest to publiczny Uniwersytet Techniczny Aalto w Espoo (*Aalto-yliopisto Insinööri-tieteiden korkeakoulu*). Przyszli adepci sztuki geodezyjnej studiują na Wydziale Nieruchomości, Planowania i Geoinformatyki. Studia, tak jak u nas, są trzypięcioletnie. Edukację na pierwszym poziomie można ukończyć po trzech latach z tytułem inżyniera (*Bachelor of Science in Technology*), by następnie podjąć studia drugiego stopnia. Te z kolei trwają dwa lata i kończą się uzyskaniem tytułu

magistra (*Master of Science in Technology*). Student może wybrać jedną z dwóch specjalności: geomatyka lub zarządzanie nieruchomościami. Absolwenci geomatyki specjalizują się w zagadnieniach z zakresu wizualizacji i analizy danych przestrzennych, a także modelowania środowiska 2D i 3D. Studenci specjalności zarządzanie nieruchomościami zdobywają wiedzę dotyczącą funkcjonowania rynku nieruchomości, wyceny, realizacji zadań katastralnych i prawa związanego z nieruchomościami. Ta sama uczelnia oferuje także kształcenie na studiach doktoranckich. Trwają one średnio cztery lata. Do ich rozpoczęcia wymagane jest ukończenie studiów drugiego stopnia oraz bardzo dobra znajomość jednego z trzech języków: angielskiego, fińskiego lub szwedzkiego.

**N**a studiach pierwszego stopnia zajęcia prowadzone są tylko w języku fińskim, natomiast kształcenie na poziomie magisterskim można już podjąć w języku angielskim, co jest korzystne dla osób z dyplomem inżyniera, które chciałyby wyjechać do Finlandii i tam kontynuować swoją naukę. W kraju tym studia są całkowicie bezpłatne. Kształcenie odbywa się głównie w trybie stacjonarnym, dopiero studia doktoranckie można podjąć w trybie zaocznym. Co roku studia geodezyjne rozpoczyna tam łącznie około dwudziestu osób (dla porównania nasze uczelnie oferują w tym roku ok. 4,8 tys. miejsc). Student, który uzyska zaliczenie semestru, niezależnie od wyników w nauce jest gratyfikowany stypendium rządowym w wysokości około 450 euro. Należy jednak podkreślić, że stypendium przyznawane jest tylko rodowitym Finom lub studentom zagranicznym posiadającym oficjalną zgodę na stały pobyt, którą bardzo trudno uzyskać. Jeśli nawet otrzymamy stypendium, nie zapewni nam ono stabilizacji finansowej. Według najnowszych badań statystycznych Finlandia należy do czterech najdroższych krajów

Europy (obok Danii, Szwecji i Szwajcarii). Średnie miesięczne koszty życia studenta to 700-900 euro w zależności od miejsca zamieszkania. Studenci mogą wybrać zakwaterowanie w akademikach, jeśli uczelnia takimi dysponuje (Uniwersytet Aalto ich nie posiada), lub w mieszkaniach studenckich oferowanych przez specjalne fundacje zapewniające tego typu zakwaterowanie. Koszty wynajmu kawalerki w Helsinkach to 400-600 euro, pokoju współdzielonego – 200-300 euro, a jeśli zdecydujemy się na zamieszkanie w okolicach Espoo, ceny są prawie o połowę niższe. Studentom przysługują zniżki na transport publiczny oraz w lokalach gastronomicznych. Decydując się na studia w Finlandii, należy zatem wcześniej pomyśleć o źródle utrzymania. Jedną z możliwości zasilenia budżetu jest podjęcie pracy dorywczej – w Finlandii prawnie dozwolone jest wykonywanie pracy zarobkowej przez studentów.

**G**łównym atutem fińskiego systemu edukacji jest bardzo wysoka jakość kształcenia. Zgodnie z wynikami corocznych badań Programu Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów (Programme for International Student Assessment, PISA) prowadzonych przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (Organization for Economic Co-operation and Development, OECD) Finlandia plasuje się w pierwszej piątce najlepiej kształcących krajów na świecie i przoduje w Europie. Podobnie jak w przypadku uczelni polskich około 70% wiedzy nabywanej w trakcie studiów to teoria, a 30% to umiejętności praktyczne. Oprogramowanie poznawane na studiach to zarówno programy służące do podstawowych obliczeń, jak i specjalistyczne aplikacje geomatyczne, wiodące na światowym rynku. Większość programów geoinformatycznych poznawanych przez studentów fińskich pokrywa się z tymi, jakie spotkać można na uczelniach polskich.

### Rozszerzamy perspektywę

Pięć lat temu rozpoczęła się nasza przygoda z geodezją. Wybierając ten kierunek studiów, mieliśmy nadzieję na ciekawy i dobrze płatny zawód. Teraz powoli zaczynamy rozglądać się za pracą. Każdy z nas staje przed wyborem, w jaki sposób zaplanować swoją przyszłość, gdzie znaleźć najlepsze możliwości rozwoju, zostać w ojczyźnie czy też szukać pracy za granicą. Podczas tegorocznego Międzynarodowego Spotkania Studentów Geodezji IGSM („Młodzi geodeci nad Bosforem”, GEODETA 8/2014) mieliśmy możliwość porozmawiać z kolegami z różnych krajów i dowiedzieć się, jak u nich wygląda kształcenie, perspektywy zawodowe oraz szeroko pojęta branża robót geodezyjnych. W cyklu artykułów publikowanych w GEODECIE próbujemy opisać geodezyjne realia za granicą oraz odnaleźć idealne miejsce do podjęcia pracy i dalszego rozwoju zawodowego. W tej części opisujemy możliwości w Finlandii. Kolejny odcinek poświęcimy Turcji.

Studenci WGGiŚ AGH, członkowie KNG Dahlta



Fot. www.aalto.fi

Uniwersytet Techniczny Aalto w Espoo, jedyna uczelnia w Finlandii kształcąca geodetów

**P**erspektywy pracy w geodezji oceniane są przez fińskich studentów jako bardzo dobre. Nie jest to zbyt powszechny zawód i stosunkowo niska jest społeczna świadomość tego, jakie są realia pracy geodety. Dlatego też na rynku wciąż więcej jest miejsc pracy niż osób rocznie kończących ten kierunek. Bardzo prężnie rozwija się sektor GIS-u, właśnie przeprowadzana jest modernizacja fińskiej sieci stacji permanentnych FinnRef będącej podstawą EUREF-FIN, dobrze radzi sobie także zatrudniający geodetów sektor prac przemysłowych i budowlanych. Osobny dział robót to kataster, który również daje dobrą perspektywę zarobkową. Wymaga on ukończenia specjalizacji z zakresu zarządzania nieruchomościami i zapewnia dostęp do ponad połowy robót geodezyjnych w tym kraju. Ciekawą możliwością, bezpośrednio powiązaną z położeniem geograficznym Finlandii, jest zatrudnienie przy inwestycjach prowadzonych na morzu. Na tego typu pracę na emigracji coraz więcej obywateli naszego kraju decyduje się ze względu na korzystne płace.

Zawód geodety jest w Finlandii stosunkowo dobrze opłacany. Średnie miesięczne zarobki dla całej populacji to około 2000 euro, przy czym średnie wynagrodzenie w geodezji na posadzie rządowej kształtuje się na poziomie

3000 euro, natomiast w firmie prywatnej – nawet 5000 euro. Najwyższe zarobki i najlepsze perspektywy gwarantuje zatrudnienie w GIS-ie.

**D**la Polaków – jako obywateli Unii Europejskiej – podjęcie pracy w Finlandii nie wiąże się z większymi trudnościami. Społeczeństwo fińskie, a szczególnie ludzie młodzi, bardzo sprawnie posługuje się językiem angielskim, co ułatwia komunikację. Należy jednak pamiętać, że opanowanie języka fińskiego w stopniu podstawowym będzie raczej konieczne. Tak więc do podjęcia pracy wymagana jest przede wszystkim biegła znajomość języka angielskiego, a w przypadku stanowisk o wyższym stopniu odpowiedzialności – posiadanie odpowiednich uprawnień zawodowych. W Finlandii, tak jak w Polsce, funkcjonują uprawnienia zawodowe i wydawane są w dwóch zakresach: *cadastral surveyor* oraz *land surveyor*. Instytucją odpowiedzialną za nadawanie uprawnień jest *Finnish National Board of Education (FNBE)*.

A co w sytuacji, gdy zdecydujemy się na przeprowadzkę do Finlandii? Obojętnie, czy w celu podjęcia studiów, czy pracy zawodowej, należy zacząć od zarejestrowania swojego pobytu na posterunku lokalnej policji (w przypadku pobytów dłuższych niż trzy miesiące). By dokonać

rejestracji, należy przedstawić powód pobytu, gwarancję finansową utrzymania w Finlandii oraz dokument o aktualnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Następnie zainteresowani nauką w Finlandii powinni udać się do wybranej przez siebie uczelni wyższej w celu zweryfikowania wykształcenia odebranego w Polsce i zdobytych tytułów akademickich. Uznawaniem i oceną kwalifikacji i zagranicznych uprawnień zawodowych oraz nostryfikacją dyplomów zajmuje się FNBE. Fińscy pracodawcy przychylniej patrzą na dokumenty wydane przez FNBE na podstawie kwalifikacji zdobytych w Polsce niż na zwykłe tłumaczenia dyplomów polskich. Jeśli ktoś zdecyduje się na złożenie wniosku do FNBE o ustalenie kwalifikacji, musi liczyć się z tym, że procedura ta jest czasochłonna – trwa około czterech miesięcy. Starając się o pracę, należy przygotować komplet dokumentów aplikacyjnych przetłumaczonych na język angielski, a jeszcze korzystniejszym rozwiązaniem jest tłumaczenie na fiński.

Osobom ubiegającym się o pracę w Finlandii na pewno przyda się kilka uwag związanych z tamtejszą mentalnością. Finowie wysoko cenią sobie skromność, prawdomówność i rzetelność, dlatego podczas rozmów kwalifikacyjnych należy w sposób zwięzły i skrupulatny przedstawić swoje umiejętności. Lepiej unikać wyolbrzymień i zbytniego podkreślania swoich zalet, bo na takie zachowanie mieszkańcy chłodnej Północy odpowiadają nieufnością i sceptycyzmem.

**G**eodeci w Finlandii mają zatem stosunkowo dobre perspektywy zawodowe. Rozwija się gospodarka, wprowadzane są do użycia najnowocześniejsze techniki pomiarowe, a pracy dla młodych adeptów sztuki mierniczej obecnie nie brakuje. Należy jednak pamiętać o tym, że jest to kraj lasów i jezior oraz dziesięciokrotnie mniejszej populacji niż nasza, dlatego zapotrzebowanie na geodetów nie jest tam duże, a liczba inwestycji dość ograniczona.

Informacje przedstawione w artykule pozyskano podczas tegorocznego Międzynarodowego Spotkania Studentów Geodezji IGSM 2014. Kolejne odbędzie się już za niecały rok na fińskim uniwersytecie w Espoo. Dla wszystkich, którzy zastanawiają się nad wypróbowaniem swoich geodezyjnych umiejętności w Finlandii, może to być doskonała okazja, by nawiązać kontakty i poznać szczególnie pracy geodety w tym skandynawskim kraju.

**Katarzyna Pogorzelec**  
studentka WGGiIŚ AGH  
członek KNG Dahlta



Fot. Fiński Instytut Geodezyjny (www.fgi.fi)